

Delegaci na IV Zjazd rozpoczynają spotkania z załogami zakładów

Delegaci, którzy uczestniczyli w obradach IV Zjazdu PZPR, spotykają się obecnie z załogami zakładów pracy, przedstawicielami różnych środowisk, z młodzieżą. Tematem dyskusji są główne zadania, wynikające z uchwały zjazdu dla danego rejonu czy zakładu.

Hartownia poznańska „Wie pofamy” dysponuje jedynie 6-osobową kadrą hartowników, spośród których najlepszy fachowiec — Franciszek Pietrzak wybrany został delegatem na IV Zjazd. Jego tygodniowy pobyt w Warszawie stał się biegle hartowanie części dla montowanych w fabryce linii automatycznych pod znakiem zapytania. Wówczas brygada podjęła zobowiązanie: pięciu hartowników będzie pracować za sześciu. I dotrzymała słowa. Przekonał się o tym Fr. Pietrzak, gdy po powrocie z Warszawy przyszedł do pracy.

W takiej samej przyjemnej sytuacji znalazł się delegat na IV Zjazd z „Pometu”, Jan Andrysiak — brygadista działu topienia w odlewni. Załoga odlewni, dzięki realizacji zobowiązań, przekroczyła czwarty plan produkcji.

Po raz trzeci

Ekspedycja indyjska podejmuje w przyszłym roku trzecią próbę zdobycia najwyższego szczytu świata — Mount Everestu. Dotychczas alpinści hinduscy bez powodzenia próbowali dwukrotnie wejść na szczyt w latach 1960 i 1962. (PAP)

Z pobytu N. Chruszczowa w Szwecji



Jak donosiliśmy wczoraj — premier Chruszczow przybył z wizytą oficjalną do Szwecji. Na zdjęciu: po przybyciu do Sztokholmu premier Chruszczow został przyjęty w pałacu królewskim przez króla Szwecji, Gustawa.

CAF — telefot

W przemówieniu, wygłoszonym na przyjęciu wydanym w salach recepcyjnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Szwecji, Nikita Chruszczow podkreślił m. in. iż różnice w ustrojach społeczno-politycznych Związku Radzieckiego i Szwecji nie są przeszkodą dla ożywionych i wielostronnych kontaktów między tymi krajami. W najbliższym czasie — powiedział N. Chruszczow — odbędą się rozmowy na temat zawarcia nowego, długoterminowego porozumienia między Związkiem Radzieckim i Szwecją.

Rządy naszych krajów są zgodne co do tego — stwierdził Chruszczow — że ostatnio nastąpiło pewne ocieplenie klimatu międzynarodowego. ZSRR i Szwecja są członkami Komitetu 18 Państw, który niedawno wznowił obrady w Genewie. Rządy nasze powinny uczynić wszystko co w ich mocy, aby problem powszechnego rozbrojenia ruszył z martwego punktu.

Opierając się na zasadzie pokojowego współistnienia, Związek Radziecki i Szwecja mogą dać dobry przykład tego, jak pomyślny wpływ wywiera ta zasada na stosunki między dwoma państwami — oświadczył na zakończenie szef rządu radzieckiego.

Premier rządu szwedzkiego T. Erlander oświadczył m. in.:

Szwedzka polityka neutralności wyraża nasze dążenie do obrony pokoju i niezawisłości narodowej. Jednakże ta polityka neutralności nie oznacza dążenia do izolacji. Obrona pokoju nakłada obo-



W tym roku — wcześniej niż zwykle

Wkrótce rozpoczną się żniwa

Długotrwała susza bardzo niepokoiła rolników. Obawiano się bowiem o plony zbóż, roślin okopowych, pastewnych i przemysłowych. Z dużą ulgą przyjęła więc wieś ostatnie, dość obfite opady deszczu, które wpłynęły korzystnie — zwłaszcza na rośliny okopowe.

Kilkutygodniowy brak opadów oraz wysoka temperatura przyspieszyły wegetację zbóż, dlatego też „duże żni-

wa” zaczną się wcześniej niż zwykle. W dodatku trzeba będzie wszystkie zboża kosić w krótkim czasie, co grozi spiętrzeniem prac żniwnych.

Obecnie tu i ówdzie na glebach lekkich rolnicy koszą rze paki i jęczmień ozimy. W pełni „małe żniwa” rozpoczną się pod koniec czerwca, zaś w pierwszych dniach lipca rolnicy przystąpią do zbiorów żyta.

W niektórych województwach, przede wszystkim zaś na Pomorzu Zachodnim, w Wielkopolsce i w Krakowskim burze wyrządziły pewne, choć nieznaczne szkody na polach. W naszym województwie wskutek burzy ucierpiały niektóre plantacje pszenicy. W sumie jednak szkody, spowodowane tymi burzami, nie są duże. Zboża są bowiem w tym roku — na skutek suszy — niskie, a tym samym bardziej odporne na ulewne deszcze czy nawet gwałtowne burze. (PAP)

„Kosmos-33” na orbicie

Agencja TASS podaje, że w dniu 23 czerwca wprowadzony został w ZSRR na orbitę okołoziemską sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 33”. Na pokładzie mikroksieżyca znajduje się aparatura przeznaczona do dalszego badania przestrzeni kosmicznej. (PAP)

Genewska dyskusja nad koncepcją tzw. parasola nuklearnego

Na wtorkowym posiedzeniu Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw toczyła się dyskusja nad koncepcją tak zwanego parasola nuklearnego.

Przewodniczący delegacji ZSRR, W. Zorin, poddał krytyce stanowisko, zajęte przez

Montaż dobiega końca

Wkrótce odsłonięty zostanie w Warszawie Pomnik Bohaterów Warszawy. Montaż brązowego odlewu ważącego około 10 ton dobiega końca.

CAF — fot. Jakubowski



Pierwsze grupy dzieci wyjeżdżają na kolonie

We wtorek rozpoczęły się już pierwsze wyjazdy dzieci na kolonie i obozy. Największe nasilenie wyjazdów przewiduje się po zakończeniu roku szkolnego w dniach 25—29 czerwca. Kolej i organizatorzy kolonii starannie przygotowali się do przewiezienia na wakacje blisko 1300 tys. dzieci i młodzieży (pierwszy turnus obejmuje przeszło 600 tys.). Zarezerwowano ok. 200 specjalnych pociągów oraz przedziały w pociągach normalnych. Na wszystkich wiejskich dworcach czynne będą punkty informacyjne. Zgodnie z przyjętą w ostatnich latach zasadą organizowania punktów kolonijnych bliżej miejsca zamieszkania dzieci, spora ich liczba wyjedzie autokarami. (PAP)



Jugosławia postawiła sobie podobnie, jak w Polsce, ambitne zadanie uprzemysłowienia zacofanego ekonomicznie kraju. W tej dziedzinie nasi przyjaciele jugosłowiańscy mają poważne osiągnięcia, a wyroby przemysłu jugosłowiańskiego znane są dziś w całym niemal świecie. W roku 1962 uruchomiono nowo zbudowaną fabrykę samochodów „Zastava” w miejscowości Kragujevac. Fabryka produkuje 35 tysięcy samochodów rocznie. Na zdjęciu: widok jednej z hal fabrycznych.

Fot. — CAF

Jutro witamy w Polsce prezydenta Tito

Oficjalna wizyta delegacji jugosłowiańskiej

Jak już informowaliśmy, na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułki i przewodniczącego Rady Państwa Aleksandra Zawadzkiego przybędzie do Polski z oficjalną wizytą prezydent Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii i sekretarz generalny Związku Komunistów Jugosławii Josip Broz — Tito z małżonką.

Przyjazd do Warszawy nastąpi w dniu 25 bm. Prezydentowi Tito towarzyszyć będą: członek Komitetu Wykonawczego KC Związku Komunistów Jugosławii — Veljko Vlahovic, zastępca Przewodniczącego Związkowej Rady Wykonawczej — Milos Minic, podsekretarz stanu do spraw zagranicznych — Marko Ni-

czyzje, normujące niektóre problemy finansowo-handlowe po zwalają przewidywać, że jeszcze w tym roku obrót towarowy między obu krajami osiągnie wartość ok. 100 mln. dolarów.

Obecnie w imporcie z Jugosławii do Polski szczególnie poważną rolę odgrywają: wyposażenie okrętowe, statki, urządzenia dla przemysłu spożywczego, rękawy, maszyny rolnicze, tlenek glinu, koncentraty cynku, magnezyty, ołów. Sprowadzamy także wyroby przemysłu kablowego i metali kolorowych, celulozę, okleiny, tarcice, chemalia oraz niektóre towary rolnospożywcze.

W zamian dostarczamy do Jugosławii m. in. kompletne obiekty, tabor kolejowy, silniki okrętowe, urządzenia górnicze i hutnicze, obrabiarki, maszyny włókiennicze, wyroby hutnicze, a także koks, węgiel, surowce chemiczne i farmaceutyczne, barwniki, kauczuk syntetyczny i inne wyroby.

Żyje się również kontakty i współpraca kulturalna naszych krajów. Nie ma chyba dziedziny kultury i sztuki, które nie byłyby objęte wymianą. (PAP)

Prof. Sternfeld przyjechał do Warszawy

Do Warszawy przyjechał we wtorek słynny radziecki uczyony, wybitny specjalista w zakresie kosmonautyki i popularyzator astronautyki — prof. Ary Sternfeld.

Bardzo się cieszą z przyjazdu do Polski — powiedział prof. Sternfeld. — Ostatnio bawiłem w Warszawie w 1956 roku. Obecna moja wizyta ma charakter prywatny: po kilkudniowym pobycie w stolicy chcę udać się do Sieradza, rodzinnego miasta. Mam także zamiar wyjechać na krótki wypoczynek do Świnoujścia.

PAP

Spadek sprzedaży i wyszynku alkoholu

Jak wynika z danych Głównego Społecznego Komitetu Przeciwalkoholowego, w I kwartale br. — w porównaniu z analogicznym okresem roku ub. — nastąpił spadek sprzedaży oraz wyszynku wyrobów spirytusowych. Sprzedaż wódki i spirytusu w przeliczeniu na czysty spirytus zmalała w tym czasie o 517 tys. litrów.

W I kwartale br. wyszynk wyrobów spirytusowych w zakładach gastronomicznych zmniejszył się w porównaniu z I kwartałem roku ub. o 7 proc. W roku ub. w lokalach wypito blisko 3.670 tys. litrów wódek czystych i spirytusu oraz 343 tys. wódek gatunkowych, a w br. — 3.400 tys. i 330 tys.

PAP

Jugosławia udziela azylu politykom brazylijskim

Do Belgradu przybyła grupa 6 polityków brazylijskich, którzy zwrócili się do rządu jugosłowiańskiego z prośbą o udzielenie im azylu. Znajdują się wśród nich b. przewodniczący większości rządowej w brazylijskiej Izbie Reprezentantów Bocau da Cunha, b. minister pracy w rządzie prezydenta Goularta — A. Alfonso oraz rzecznik prasowy prezydenta Goularta — R. Ryff. Jugosławia udzieliła dotychczas azylu 17 politykom brazylijskim. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, tylko przejściowo większe, z możliwością deszczowego opadu lub burzy. Temperatura maksymalna, w centrum — do 23 st. (PAP)

A może by i u nas?

Ciekawe innowacje austriackiej ustawy o ruchu ulicznym

Również i pieszy przechodzień może być poddany próbie badania krwi na zawartość alkoholu, jeśli zachodzi podejrzenie, że wskutek nietrzeźwości spowodował wypadek na jezdni — przewiduje nowy projekt austriackiej ustawy o ruchu ulicznym.

W myśl projektu — w pobliżu szkół i ogródków dziecięcych, regulowanie ruchem ulicznym może być powierzona pracownikom tych instytucji (np. nauczycielom). Otrzymają oni upoważnienia i wyposażenie, niezbędne do spełnienia tych czynności. (PAP)

1579 kandydatów do nagród państwowych

Ok. 600 wniosków z 46 instytucji i od osób indywidualnych zgłoszono do Komitetu Nagród Państwowych. Wnioski te obejmują 1579 przedstawicieli nauki, techniki, różnych dziedzin gospodarki oraz kultury i sztuki.

W skład komitetu — liczącego ogółem 102 członków — wchodzi wybitni przedstawiciele świata nauki, techniki i gospodarki oraz kultury i sztuki. Komitetowi przewodniczy prof. Stanisław Kulczyński, zastępca przewodniczącego Rady Państwa. Zastępcą przewodniczącego jest wiceprezes Rady Ministrów — Eugeniusz Szyr, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki.

Obecnie w 13 sekcjach komitetu trwają prace nad skrupulatnym rozpatrzeniem zgłoszonych wniosków.

Państwowe nagrody I i II stopnia — indywidualne i zespołowe — przyznane zostaną po raz pierwszy w tym roku, 22 lipca, w XX-lecie Polski Ludowej. Nagrody te przyznawane będą co 2 lata za wybitne osiągnięcia w zakresie nauki, techniki, kultury i sztuki. (PAP)

Erhard zapowiada wspólną deklarację w sprawie Niemiec

Kancelerz NRF, Erhard, zakomunikował we wtorek, że w najbliższym czasie ogłoszona zostanie wspólna deklaracja państw zachodnich w sprawie Niemiec. Deklaracji „tak jasnej i zdecydowanej” — jak się wyraził kancelerz — sojusznicy NRF od lat już nie składali.

Kancelerz boński, mówiąc o układowie, zawartym między ZSRR a NRD, starał się pomniejszyć jego znaczenie międzynarodowe i wewnętrznie-mieckie.

Erhard raz jeszcze oświadczył, iż NRF nie wysuwa roszczeń terytorialnych wobec Czechosłowacji, jednocześnie powtórzył on znane stwierdzenia o „prawie przesiedleńców do ojczyzny”. (PAP)

Nowy ambasador USA w Południowym Wietnamie

Cabot Lodge, ambasador USA w Południowym Wietnamie, ustąpił ze swego stanowiska. Prezydent Johnson mianował na to stanowisko gen. Maxwella Taylora, dotychczasowego przewodniczącego Kolegium Sędziów USA.

Senator Long z Luizjany oświadczył, że mianowanie Taylora oznacza, iż rząd „zamierza pójść na całego” w Południowym Wietnamie. (PAP)

Amerykańskie wybory coraz bliżej

„Dziki mąż” z Arizony

W dniu 2 listopada rozpoczynają się wybory prezydenta w Stanach Zjednoczonych. Z kandydatów na fotel prezydencki z ramienia partii republikańskiej zdecydowanie największe szanse ma obecny prezydent Lyndon Johnson. Ale uwaga opinii publicznej, i to nie tylko w USA — skupia się obecnie na osobie innego kandydata, Barry Morris Goldwatera, który uzyskał niedawno decydujące zwycięstwo w Kalifornii, bijąc na głowę kontrkandydującego z nim gubernatora Pensylwanii, Scrantona i jest obecnie jednym z najważniejszych kandydatów na prezydenta USA.

Kim jest Goldwater, zwany powszechnie senatorem z Arizony? I czemu należy przypisać jego błyskawiczną karierę, której dokonał w przedwyborczej walce?

Kim jest Goldwater, zwany powszechnie senatorem z Arizony? I czemu należy przypisać jego błyskawiczną karierę, której dokonał w przedwyborczej walce?

Zacznijmy od ciekawostki: senator z Arizony pochodzi z Polski, z okolic Konina. Karierę polityczną rozpoczął 11 lat temu, i od samego początku dał się poznać w senacie USA jako rzecznik najbardziej konserwatywnych poglądów. Poglądom tym pozostał wierny aż do dziś — i bynajmniej ich nie ukrywa w toku przedwyborczej kampanii, licząc, że właśnie one przyniosą mu zwycięstwo. Wymieńmy je pokrótce.

Otóż w polityce wewnętrznej Goldwater jest przeciwny z zasady liberalnym reformom, zapoczątkowanym przez J. F. Kennedy'ego. Jest przeciwny zarówno zniesieniu segregacji rasowej, (głosował przeciwko przyjętej ostatnio przez senat ustawie o prawach obywatelskich), jak też wszelkiej działalności związków zawodowych.

Oczywiście, nie przeszkadza mu to deklamować o sprawiedliwości społecznej. Pojmuje ją tylko w nieco dziwny sposób. „Myśl, że człowiek, zarabiający 100 tysięcy dolarów musi płacić podatki sięgające 90 procent tej sumy, podczas gdy ten, co zarabia 20 tysięcy dolarów — tylko 20 procent, obraża moje poczucie sprawiedliwości” — twierdzi. Trudno o wyrażniejszą deklarację, po czyjej stronie staje Goldwater: wielkiego kapitału, czy

Aktywny udział polskiej grupy w pracach Unii Międzyparlamentarnej

Sprawozdanie z obrad w Lucernie

23 bm. odbyło się w Sejmie posiedzenie Zarządu Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej. Obradom przewodniczył wicemarszałek Sejmu — Karol Wende.

Skutki nieprzebrzegania przepisów bhp

23 bm. o godz. 13 w kopalni Thorez w Walbrzychu nastąpił tragiczny w skutkach wyrzut dwutlenku węgla. Na poziomie 600 m w przepiętym kierunkowym podłożu robót strzałowych, nie wykonano w pełni przepisów o bezpiecznym prowadzeniu robót w warunkach zagrożenia wyrzutami dwutlenku węgla.

W wyniku wyrzutu dwutlenku węgla zatruciu ulegli: sztygar oddziałowy i jeden górnik. 16 poszkodowanych górników przebywa w szpitalu. Stan poszkodowanych górników nie budzi obaw. Ministerstwo Górnictwa i Energetyki przeprowadza dodatkowe kontrole w kopalniach walbrzyjskich, w których są możliwości wyrzutów dwutlenku węgla, w celu należytego wykorzystania istniejącej w tych kopalniach techniki bezpieczeństwa. (PAP)

Można oglądać film przy pełnym słońcu

W Lublinie przekazano do użytku pierwsze w kraju kino, w którym filmy mogą być wyświetlane nawet przy świetle słonecznym. W nowym kinie, zbudowanym w czynie społecznym, zastoso-

sowano ekran z niemal czarnych płyt ze sztucznego tworzywa.

Przedmiotem obrad było sprawozdanie delegacji polskiej z obrad wiosennej sesji Rady Unii Międzyparlamentarnej, która odbyła się w Lucernie.

Jak wynika ze sprawozdania, które złożył Jan Karol Wende, delegacja polska brała aktywny udział zarówno w obradach plenarnych, jak i w pracach komisji. Szczególną aktywność rozwinięła delegacja polska w dyskusjach na posiedzeniach, jak i w komisji politycznej, bezpieczeństwa międzynarodowego i rozbrojenia — problemach rozbrojenia, głównie w sprawie rozwiązań częściowych. Przewodniczący delegacji polskiej szczegółowo omówił nową inicjatywę polską w sprawie zamrożenia zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej — tzw. plan Gomułki. Wskazał on na niebezpieczeństwo, jakie stworzyć może powołanie wielostronnych sił nuklearnych NATO z udziałem NRF.

Delegacja poparła propozycję CSRS w sprawie wystosowania przez unię apelu do rządów w sprawie przyjęcia wezwania N. S. Chruszczowa, dotyczącego pokojowego regulowania sporów terytorialnych. Delegacja nasza poparła również wniosek radziecki w sprawie likwidacji kolonializmu.

Sesja Rady Unii w Lucernie przebiegała w atmosferze spokojnej i rzeczowej dyskusji, co świadczyć może o biorącej górę w sferach parlamentarnych tendencjach do odprężenia w sytuacji między narodowej.

Następnie J. K. Wende omówił przygotowania do 53 konferencji międzyparlamentarnej, która odbędzie się w końcu sierpnia br. w Kopenhadze. (PAP)

USA wysyłają broń do południowej Azji

Rzecznik departamentu stanu USA podkreślił z naciskiem, że Stany Zjednoczone są całkowicie zdecydowane „udzielić pomocy” krajom Azji Południowowschodniej, tzn. Wietnamowi Południowemu, Syjamowi i Laosowi.

Departament stanu potwierdził doniesienia o skierowaniu do Syjamu 5 statków z ładunkiem nowoczesnego sprzętu wojskowego (czołgów, samochodów ciężarowych) i amunicji.

W strefie Hongkongu przebywa obecnie 7 okrętów wojennych, wchodzących w skład VII floty USA. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

Orzeczenie Sądu Najwyższego USA

Sąd Najwyższy USA 6 głosami przeciwko 3 zniósł, jako niezgodny z konstytucją, fragment osławionej ustawy McCarrana z 1950 roku, zabraniającej wydawania paszportów zagranicznych członkom organizacji komunistycznych.

Decyzja sądu jest jeszcze jednym sukcesem sił demokratycznych, walczących przeciwko haniebnym ustawom McCarrana. Niedawno Sąd Najwyższy USA anulował wyrok wydany na partię komunistyczną w związku z odmową zarejestrowania się w charakterze agenta obcego mocarstwa. Jak wiadomo, wyrok ten wydany został również w oparciu o ustawę McCarrana.

Obrady RWPG

W poniedziałek rozpoczęło się w Brnie posiedzenie grupy specjalistów do spraw likwidacji opadów radioaktywnych. Grupa ta działa jako sekcja przy stałej komisji RWPG do spraw pokojowego wykorzystania energii atomowej.

Z sali sądowej

17-osobowy gang surowo ukarany

Przed Sądem Wojewódzkim w Poznaniu zakończył się trwający kilka tygodni proces 17-osobowego „wielnianego” gangu.

Przewód sądowy wykazał, że w okresie od 1956 — 1959 r. Franciszek Budniewski — kierownik magazynu zbiorczy rejonowej Poznańskiego Przedsiębiorstwa

Z narady w Warszawie

Poczta zamierza usprawnić swą pracę

Program usprawnienia pracy poczty był tematem ogólnokrajowej narady, która odbyła się 23 bm. w Ministerstwie Łączności.

W pracy poczty jest jeszcze sporo niedociągnięć. Oblicza się, że na 1,6 mld. przesyłek rocznie, 120 mln. listów opóźnia się na pocztowej drodze. Poczki wędrują czasem do adresatów przez 8—10 dni.

O sprawności pracy poczty decyduje transport. Dlatego sprawom komunikacji pocztowej poświęcono na naradzie najwięcej miejsca. Będzie się pilnie przestrzegać, żeby korespondencja była ekspediovana w dniu nadania. Dotyczy to zwłaszcza listów i paczek przekazywanych pocztą przez klientów do godz. 18—19 w wielkich miastach, w mniejszych zaś — do godz. 15.

Listy, karty czy paczki kierują na szlak wiodący do adresata urzędy dworcowe. W urzędach zakłada się szereg usprawnień organizacyjnych, zmierzających do zapewnienia odprawy poczty na bieżąco. Do przewozu listów, kart i paczek wykorzystywać się będzie coraz szerzej tabor samochodowy i lotniczy. (PAP)

Drugi dzień procesu 17-letniego zabójcy sierżanta MO

We wtorek, w drugim dniu rozprawy przeciwko zabójcy sierżanta MO — J. Pietrzaka, składali zeznania pozostali oskarżeni. Podobnie jak Głębiński potwierdzili oni zarzuty, które formułuje przeciwko nim akt oskarżenia.

Kossakowski wiernie towarzyszył Głębińskiemu aż do chwili zabójstwa funkcjonariusza MO. Oba dokonali kradzieży samochodu — czerwonego „Fiata-500”, który służył im w rabunkowej wyprawie do sklepu w Miedzeszynie, a następnie — do ucieczki w stronę Warszawy.

Andrzej Pallat uczestniczył w drugim włamaniu Głębińskiego — do magazynu broni szkoły w Falenicy — w czasie którego zdobył 3 wiczebne pistolety maszynowe i amunicję do karabinów sportowych. Broni ukrył w zagajniku. Po pewnym czasie Głębiński i Kossakowski przeniesli ją w inne miejsce — Pallat wydawał się im niepełnowartościowym kompanem.

Tadeusz Bochenek przechowywał u siebie przedmioty, pochodzące z kradzieży, dokonanej przez Głębińskiego w lecie ub. r. w obozie młodzieży Polonii zagranicznej.

Dorota Lipska potwierdziła fakt przechowywania u siebie przez pewien okres zabranego karabinu oraz innych przedmiotów pochodzących z kradzieży.

W śróde zeznawać będą świadkowie. (PAP)

Szczupak zaatakował chłopca

Utarło się przekonanie, że w rzekach i jeziorach powiatu wągrowieckiego nie ma dużych okazów ryb. Przecież temu wypadek, który zdarzył się w ubiegłym tygodniu na Jeziorze Rościńskim, położonym przy Skokach.

Był dzień upalny, więc wielu amatorów kąpielii wodnej i słonecznej przebywało nad brzegiem jeziora. 15-letni mieszkaniec Skoków płynął z dętką samochodową. Nagle — olbrzymich wymiarów szczupak chwycił chłopca za nogę i wciągnął do wody. Pływającego obok kolega podniósł alarm. Zbiegli się ludzie. Szczupak przestraszony wrzawa — umknął. No- ga chłopca została dotkliwie pokaleczona.

Fachowcy twierdzą, że szczupak nigdy nie zaatakował człowieka pływającego, a więc będącego w stałym ruchu. Ow szczupak, stary widocznie rabuś wodny, o dużej wadze nie mógł dojrzeć chłopca. Dojrzał jedynie dętkę i nogi wystające nad powierzchnią wody. Sądził, że to jest obiekt godny ataku. Nawet starzy wędkarze nie pamiętają podobnego wypadku. (KdW)

DWA REKORDY POLSKI

Na międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych w Zurichu reprezentacyjna sztafeta Polski 4x400, ustanowiła rekord kraju, zwyciężając w doskonałym czasie 3:07,1. Wynik ten jest najlepszym tegorocznym rezultatem na świecie. Polacy biegli w składzie: Kluczek, Filipuk, Swatowski i Badeński.

Czernik pokonał wysokość 2,16, przegrывая jedynie z Brumelem, który osiągnął 2,24. (za)

Totek płaci

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 21 czerwca 1964 r. stwierdzono: 7 rozwiązań z 11 trafieniami — wygrane po 12,004 zł; 89 — z 10 traf. — po 950 zł.

W zakładach Toto-Lotka na dzień 21 VI 1964 r. stwierdzono: 2 rozwiązania z 6 trafieniami — wygrane po 850,634 zł; 1 z 3 prem. — wygrana 850,634 zł; 128 z 5 traf. zwykł. — wygrane po 13,291 zł; 7,665 z 4 traf. — wygrane po 277 zł; 146,428 z 3 traf. — wygrane po 14,— zł.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 tacy wszystkich działów. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Jerzy Korczak

WAL POMORSKI

POWIEŚĆ DOKUMENTALNA

Około sto dni dzieliło świat od końca wojny. Historycy i statystycy obliczyli zapewne ile te dni miały kosztować istnień ludzkich. Ile litrów krwi przelewano wówczas w ciągu godziny. Ile bezbronnych ofiar pochłonięty miał jeszcze hitlerowski faszyzm.

Ale o tym wszystkim nie mogli wiedzieć żołnierze i oficerowie 1 Armii, która w ostatnim tygodniu stycznia 1945 roku skoncentrowała się w rejonie Bydgoszczy. Kończył się pościg za nieprzyjacielem. Owych sto dni miało być dniami zwycięstwa, przewlekłych i krwawych walk.

Na północny zachód od stolicy Pomorza ciągnęły się silne umocnienia. Stanowiły one jeden z elementów w systemie umocnień, który bronił podejścia od wschodu nad Odrą i do Berlina.

Był to Wał Pomorski.

Składał się on z kilku rubieży obronnych. Wzdłuż rzeki Gudy i w sąsiedztwie leżących nad nią miejscowości — Łedyczek, Podgaje, Jastrowie, Ptusza, Płynica, Piła, Czarnków i dalej na południowy zachód, wzdłuż Warty aż do Wronek i Międzybózia ciągnął się pas przesłaniania Wału Pomorskiego. Na linii miejscowości Szczecinek, Nadarzyce, Wałecz, Tuczo, Drezdenko, Gorzów Wielkopolski, wzdłuż odcinków rzek Pilawy, Drawy i Noteci, biegła główna pozycja tego pasa, a na linii Nadarzyce, Świerczyna, Będolina, Sońnicy i Mirosławca — pozycja ryglowa.

Niemcy rozpoczęli budowę umocnień jeszcze w 1934 roku. W oparciu o rzeki, kanały, jeziora, wzgórza i lasy powstawały schrony żelbetonowe rozmaitych typów. Przez wiele lat, aż do ostatniej chwili trwała rozbudowa systemu transej, stanowisk ogniowych oraz zapór przeciwko czołgom i piechocie. Z licznych przesmyków między jeziorami jeżyły się w stronę nacierających świetnie maskowane lufy

broni maszynowej. Każde zabudowanie w obrębie Wału miało być przystosowane do obrony okrzęnej. Cały rejon nasycony został ogniem i żelazem...

Mały „Willys” mknął oblodzoną szosą nie zwracając prawie uwagi na ciemność i poślizgi. Wycieraczka na przedniej szybie mruzczała jednostajnie; śnieg sypał bez chwili przerwy.

— Wolniej! — ostrzegł kierowca siedzący na przednim siedzeniu podporucznik. — Jak zabijesz dowódcę dywizji i jego zastępcę, to cię Popławski o głowę skróci!

— Kogo tu słuchać? — odezwał się bezradny głos znad kierownicy.

— Mnie, cholera jasna. Tylko mnie, zrozumiano? Za godzinę, w sztabie odprawy. Farafonów zawiadomili już ludzi. A ty, Sławik, siedź cicho, bo inaczej...

— Tak jest, obywatelu generale!

— No, teraz w porządku! — Generał wychyliwszy się do przodu stwierdził, że wskazówka licznika z powrotem skoczyła na pięćdziesiątkę. Odchylił od czoła futrzaną czapkę i wrócił do przerwanej rozmowy. Był to właściwie monolog. Siedzący obok major znał generała zbyt dobrze, żeby nie wiedzieć: Kieniewicz. Kiedy miał coś na wątrobie, musiał się wygadać.

— A więc prawda, innej rady nie ma. Trzeba działać szybko. Sytuacja na prawym skrzydle 1 Białoruskiego wymaga, żeby nie tracić ani chwili. Przecież oni już są nad Odrą, 2 Białoruski w rejonie Elbląga, a jego 70 armia dopiero przekroczyła Wisłę koło Chełma... Luka między skrzydłami frontów! Tak mówił Popławski, co? Jasne i logiczne! Jeśli Niemiec uderzy od północy, prawe skrzydło odsłonięte... Nic dziwnego, że koncentruje się takie siły. Zapamiętałeś wszystkie?

Major otworzył przysmknięte oczy. Ani na mgnienie nie zapadł w drzemkę choć przez ostatnie trzy noce spał nie więcej niż po godzinie na dobę. Myślał teraz szczególnie intensywnie o wielu rzeczach naraz; przymknął oczy i pół litra gorącej kawy pozwalały lepiej i ostrzej kojarzyć fakty.

— Na skrajku prawego skrzydła 3. uderzeniowa, na lewo 2 kawaleryjski korpus gwardii, a na południe od niego, my, nasza 1 Armia...

1—cdn.

Świetlice w dobrych rękach

Młodzieżowy sejmik na Wildzie

Kilka miesięcy temu pisaliśmy, że w wielu świetlicach blokowych na Wildzie zajęcia prowadzi młodzież. W niektórych powstały też komitety młodzieżowe, które zadbały nie tylko o atrakcje dla swoich rówieśników, lecz przede wszystkim dla najmłodszych.

Nie wszędzie jednak komitety młodzieżowe dawały sobie radę z urozmaicaniem programów. Wprawdzie przejawiały one sporo dobrych chęci, lecz brak im było praktyki. Toteż dobrze się stało, że z pomocą przyszli im uczniowie Liceum Pedagogicznego z ul. Różanej, którzy postanowili — jako czyn społeczny na XX-lecie PRL — służyć radą a także organizować w poszczególnych świetlicach rozmaite zajęcia.

Obecnie, po kilkutygodniowym okresie — komitety młodzieżowe i uczniowie Liceum mogą stwierdzić, że współpraca przyniosła dobre rezultaty. Na ten właśnie temat

wypowiadali się zainteresowani na specjalnej naradzie, nazwanej na Wildzie „sejmikiem młodzieżowym”.

Z wypowiedzi wynikało, że świetlice, w których organizuje się zbiorowe zabawy, gry i inne zajęcia cieszą się wśród dzieci dużym powodzeniem. Czasem nawet trudno znaleźć wszystkich chętnych w małych świetlicowych pomieszczeniach. Toteż w niektórych placówkach poradzono sobie w ten sposób, że zajęcia odbywają się na dwie lub trzy grupy.

W ciągu minionych tygodni uczniowie Liceum wykazali wiele ofiarności i pomysłowości w zainteresowaniu dzieci i młodzieży życiem świetlicowym. Dzięki temu prowadzi się lekcje rysunków, malowania, szycia itp. W niektórych placówkach odbyły się też baliki, zabawy dla starszej młodzieży, wycieczki itp.

Do świetlic garnie się również młodzież... Nie we wszystkich jednak znajduje ona dla siebie odpowiednie zajęcia. Często brak tu bowiem należytego wyposażenia, a sam program działania zależy jednak od zaradności organizatorów i ich pomysłowości. W niektórych np. placówkach potrafią urządzić punkty biblioteczne, przy innych, kółka sportowe, przy czym sprzęt sportowy młodzież przynosi z domu.

Na „sejmiku młodzieżowym” mówiono o wielu kłopotach, które przy dobrych chęciach można rozwiązać. Chodzi m. in. o to, by młodzież wykazywała jeszcze więcej troski, o już istniejący sprzęt (w niektórych świetlicach jak np. przy KB nr 13 telewizor i adapter są już pospate). Prezydium DRN Wilda w granicach swoich możliwości chętnie pomaga blokowym świetlicom. Na wszystko nie starcza jednak pieniędzy. Należałoby zatem tworzyć więcej kół TPD. Wówczas składki (zresztą minimalne), można przeznaczyć właśnie na zakup sprzętu, odnawianie świetlic itp.

Prezydium DRN Wilda obiecało na sejmiku, że nadal troszczyć się będzie o jak naj-

lepsze wyposażenie świetlic. W pierwszej kolejności urządzenia otrzymywać będą te placówki, w których uczestnicy wykazują największą dbałość o czystość pomieszczeń i szanują to wszystko, co już zostało zrobione. (an)

W czynie — otynkowanie szkoły

Pod koniec tego miesiąca załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 4 zakończy budowę 7-klasowej szkoły podstawowej w Kobylnicy.

Dzięki dodatkowym zobowiązaniom pracowników Przedsiębiorstwa Robót Elektrycznych, podjętym dla uczczenia IV Zjazdu Partii oraz XX-lecia PRL, budynek otrzyma także zewnętrzną elewację. W planie nie przewidywano tych prac na ten rok.

Roboty są już realizowane i wraz z ukończeniem prac budowlanych gotowa będzie także elewacja. Wartość czynu wyniesie około 60 tys. zł. (an)

Poznańskie Pogodynki



Szkody i... obieczki

Tynkowanie obejmuje coraz więcej kamienic. Poznań prezentuje się coraz okazyjniej, ale przy obiekcie budynków w nową szatę towarzyszą i szkody powstałe na skutek złej pracy, czy braku ostrożności ze strony tynkarzy.

Przykład może tu stanowić budynek przy ul. Gwardii Ludowej 24b, w którym podczas tynkowania w jesieni ubiegłego roku (a jakże!) tynkarze rozbili szyby w warsztacie krawieckim i wystawową w zakładzie fryzjerskim. W związku z tym poszkodowani wielokrotnie interweniowali o wstawienie nowych szyb w sprawców, czyli w oddziale robót nr 1 Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego na Wildzie. Kierownik wspomnianego oddziału Mirosław Zimny, majster Spychalski i inni pracownicy solennie obiecywali, że szkody zostaną naprawione, informowali w jakim to nastąpi terminie, ale — jak dotąd — wszystko skończyło się na obietnicach.

Ponieważ usuwanie powstałych strat znacznie się przewlekła, sprawą powinna się już chyba zainteresować dyrektora Dzielnicowego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego na Wildzie. Jej też przypominamy, że istnieją przepisy wskazujące na konieczność usuwania szkód powstałych podczas robót budowlanych. Czas najwyższy uwzględnić słuszne skargi poszkodowanych obywateli. (l)

Ponad 60 mln. zł na rozbudowę „Goplany”

Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Goplana” istnieją od przeszło 50 lat i różnią się znacznie od tych, które powstały przed pół wiekiem. Przed wojną, w latach najlepszej koniunktury, wytwarzały one zaledwie do 1000 ton rozmaitych słodczy i zatrudniały do 400 pracowników.

W 1963 r. „Goplana” wytwarzała już blisko 17500 ton słodczy. Tak znaczny wzrost produkcji jest rezultatem rozbudowy i innych inwestycji, które przyczyniły się do unowocześnienia zakładów i wielokrotnienia ich możliwości produkcyjnych. Około 11,7 proc. swej ogólnej produkcji „Goplana” wyeksportowała w ub. roku do wielu krajów, a w I kwartale br. — ponad 14 procent. W jej artykuły zaopatrują się m. in. Związek Radziecki, Anglia, Francja, Stany Zjednoczone, Portugalia i niektóre kraje Afryki.

W przyszłości „Goplana” prezentować się będzie jeszcze bardziej okazale, gdyż przewidziano na jej dalszą rozbudowę około 21 milionów zł w roku bieżącym i w przyszłym oraz 44 mln. zł w następnej pięcioletce. Umożliwi to zwiększenie produkcji do 24 000 ton. Ma być jeszcze wybudowana karmelarnia i czekoladziarnia. (l)

Jutro zadecydują się losy wyjazdu piłkarzy do Tokio

Jutro odbędzie się w Poznaniu, z dużym zainteresowaniem oczekiwane, międzypaństwowe spotkanie pomiędzy reprezentacją Polski i Włoch. Mecz ten zadecyduje o zakwalifikowaniu się jednej z tych drużyn do finałowej puli turnieju olimpijskiego w Tokio.

Czy po porażce poniesionej przez naszą jedenastkę na „Foro Olimpico” w Rzymie (0:3), piłkarze nasi mają jeszcze szanse wywalczenia paszportów na Olimpiadę do Japonii? Wszystko jest możliwe. Bywały już podobne wypadki. Piłkarze, jak to się nie bez słuszności mówi, jest... okrągła.

Nasi czwartkowi przeciwnicy są niewątpliwie w znacznie dogodniejszej sytuacji, mogą sobie nawet pozwolić nieznacznie przegrać. Tutaj, w stolicy Wielkopolski nie będą przecież dopinguwani, jak u siebie w kraju przez „gorących” entuzjastów futbolu „Fora Italia! Forza Italia!”. Spodziewamy się jednak, że widownia na stadionie będzie silnie dopinguwała naszych piłkarzy: „Polska gola, Polska gola”.

Niech wygra jednak zespół lepszy. Jeśli zwycięży goście, to na pewno będziemy im szczerze życzyli najlepszego startu na pierwszym turnieju olimpijskim w Azji.

Poznań był kilkakrotnie miejscem międzypaństwowych spotkań, również w okresie międzywojennym. Gościliśmy Finlandię, USA, Jugosławie, Bułgarię, Węgry, Czechosłowację i Turcję.

Z wyjątkiem porażki w ostatnim meczu z Węgrami (0:2), z pozostałych spotkań wyszliśmy obronnie ręką. Pokonaliśmy m. in. Węgry (5:1) zespół amatorski, gdyż w okresie międzywojennym na Węgrzech byli również piłkarze zawodowi, Finlandię 7:1, Jugosławię 6:3. Może i najbliższe spotkanie wypadnie dla naszych barw korzystnie.

W zwycięskim meczu z Węgrami barw Polski bronił m. in. doskonały bramkarz Warty — M. Fontowicz. W tych latach i początkowo w okresie powojennym widzieliśmy w naszej drużynie narodowej licznych piłkarzy Poznania.

Pierwszym, który z piłkarzy wielkopolskich przywdział koszulkę z białym orłem był świetny technik-napastnik, Marian Einbacher z Warty. Zginął w oświęcimskim obozie koncentracyjnym. Na dalszej liście ponad 30 reprezentantów naszego okręgu, przezwani Warty, a po wojnie Kolejarska (Lech), mamy następujące nazwiska, z którymi mocno jest związana bogata historia piłkarska okręgu poznańskiego (w pierwszych latach powojennych obejmował swoim zasięgiem również województwo pomorskie, obecnie bydgoskie): M. Spojda, W. Staliński, Primke, Przykucki, W. Przybysz, J. Wojciechowski, M. Flieger, M. Fontowicz, Z. Kosicki, Z. Niziński, Radojewski, Twórz, Boet

Najmłodszy koszykarze walczyć o mistrzostwo WP

Dzisiaj na stadionie AZS przy ul. Pułaskiego rozpocznie się turniej koszykarzy — juniorów o mistrzostwo Wojska Polskiego. Turniej trwać będzie do 28 bm.

Już od kilku miesięcy trwały przygotowania do tej niewątpliwie bardzo ciekawej imprezy. Komitet Organizacyjny któremu przewodził Dowódca Lotnictwa Operacyjnego gen. bryg. Fr. Kamiński opracował wszystkie szczegółowe mistrzostw. Na starcie zobaczymy zespoły Legii Warszawa, Śląska Wrocław, Zawiszy Bydgoszcz, Wawla Kraków, Lublińki oraz poznańskiego Grunwaldu.

Komitet Organizacyjny postanowił przeprowadzić rozgrywki na boisku, umożliwiając tym samym grę zawodnikom na powietrzu, co przy obecnej temperaturze jest ważne. Gdyby nie dopisała pogoda, mecze przeniesione zostałyby do hali AZS-u przy ul. Miłyńskiej 14a.

Uroczyste otwarcie mistrzostw nastąpi dzisiaj o godzinie 9 rano. Ministerstwo Obrony Narodowej oraz kluby i inne instytucje ufundowały dużo cennych nagród.

cher, Białas, Smólski, Sobkowiak, P. Danielak, Czapczyk, Gendera, Skromny i inni.

Poznań nie dysponuje dzisiaj piłkarzami tak wysokiej klasy, stracił drużynę w obu ligach, słowem znacznie obniżył swoje loty.

Dobrze byłoby, aby młodzi zawodnicy, najlepiej w obecności swych trenerów zasiedli na trybunach i śledzili przebieg spotkania. Trenerzy mogliby udzielać swoim młodym entuzjastom różnych wyjaśnień i uwag.

Zapewno nie szybko zobaczymy w Poznaniu międzypaństwowe spotkanie. Czekają na nie miasta innych województw. Nie mając reprezentanta w I i II lidze, nie wiele oglądać będziemy dobrych zespołów polskich i zagranicznych. Będziemy raczej oglądali mecze na ekranach telewizorów.

Od pracy piłkarzy, trenerów i działaczy zależeć będzie poprawa umiejętności piłkarskich zawodników i zespołów. Czym prędzej ona nastąpi, tym wcześniej odżyją dawne piękne tradycje wielkopolskiego piłkarstwa.

Oby to nastąpiło jak najwcześniej. (tp)

Finał szkolnej Spartakiady

Wczoraj zakończono trzydniowe zmagania młodzieży szkolnej w ramach Wielkopolskiej Spartakiady Młodzieży. Rozegrano 24 konkurencje lekkoatletyczne. Walkom finałowym, które zgromadziły kilka tysięcy widzów, przyglądali się m. in.: I sekretarz KM PZPR — Poznań i sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal, przedstawiciel Wydziału Oświaty i Nauki KW PZPR — Weiss, kurator Okręgu Szkolnego, dr Jan Stoliński oraz wiceminister Ministerstwa Oświaty, mgr Kalinowski.

Po zwycięstwach w województwie pomorskim, obecnie bydgoskim: M. Spojda, W. Staliński, Primke, Przykucki, W. Przybysz, J. Wojciechowski, M. Flieger, M. Fontowicz, Z. Kosicki, Z. Niziński, Radojewski, Twórz, Boet

Spartakiadę zakończyły efektywne pokazy gimnastyczne w wykonaniu dziewcząt i chłopców szkół podstawowych i średnich z Poznania. (tp)

Mityng I-a Warty

Mityng lekkoatletyczny Warty odbędzie się dzisiaj (zamiast w czwartek, ze wzgl. na mecz Polska — Włochy) o godz. 18 na boisku przy ul. Marchlewskiego. W programie: 100 m, skok w dal, kula, dysk i młot.

Kolarze Austrii na torze w Kaliszu

Ostatnie zawody torowe rozegrały w Kaliszu cieszyli się dużym zainteresowaniem publiczności. To skłoniło PZKol. do urządzania kolejnej imprezy w tym mieście.

Polska reprezentacja kolarska torowców wystąpi w drugiej połowie lipca dwukrotnie w Wiedniu, po czym będzie nas rewizytować Austria. 8 sierpnia przewidziany jest mecz obu reprezentacji w Łodzi, a 9. VIII. w Kaliszu.

Należy przypuszczać, że imprezy organizowane na kaliskim torze, nie będą dopingowały tylko żądną emocji widowisk, lecz także działaczy. Jak dotąd imprezy te organizuje PZKol. i PPIS. A gdzie działacze kolarscy Wielkopolski? (p)

Sesje DRN Stare i Nowe Miasto

25 bm. odbędzie się w sali Pałacu Kultury przy ul. Armii Czerwonej, XXV Sesja DRN Stare Miasto, poświęcona omówieniu niektórych problemów handlu oraz związanych z nim zagadnień przemysłu i usług w tym rejonie

W piątek, 26 bm., o godz. 10 w Szkole Podstawowej na Zegrzu przy ul. Obotryckiej 25/27 odbędzie się XXVII sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Nowe Miasto.

Na sesji dokona się oceny działalności Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych, ze szczególnym uwzględnieniem remontów kapitalnych. (na)

Urlopy, kolonie!

PKP wprowadza dodatkowe pociągi

Już za kilka dni rozpocznie się w pełni sezon urlopowy. Placówki rezerwowania miejsc PKP obłożone są przez podróżnych, którzy zaplanowali swoje wyjazdy w najbliższych dniach. Większość miejscówek, zwłaszcza na pociągi ekspresowe do Gdyni i Krakowa została już sprzedana.

Aby ułatwić jazdę, Kolej wprowadza kilka pociągów sezonowych. I tak od 27 czerwca do 3 września będzie kursował codziennie pociąg osobowy na trasie z Poznania do Kołobrzegu sezonowy pociąg pospieszny.

PKP zwraca się z apelem do wszystkich podróżnych aby w dniach 26—30 czerwca, 23—29 lipca oraz od 19 do 25 sierpnia nie planowali wyjazdów lub powrotów. W tym czasie bowiem dzieci wyjeżdżać będą na kolonie lub wracać z nich. Ponieważ Kolej nie posiada dużej rezerwy wagonów osobowych, trzeba będzie w podanych okresach uszczuplać składy pociągów normalnych. (s)

INFORMUJEMY

Na prelekcję dr. med. T. Rudzkiego pt. „Syn albo córka na życzenie” zaprasza dzisiaj o godz. 19 Klub Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Plenarne posiedzenie Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego odbędzie się dzisiaj, o godz. 10, przy St. Ryńku 87/88.

MPK wydało „Informator Komunikacyjny” o zasięgu linii tramwajowych, autobusowych i trolejbusowych w naszym mieście. Broszura zawiera również rozkład jazdy oraz mapę sieci komunikacyjnej. „Informator” można otrzymać w kioskach „Ruchu”.

Otwarte posiedzenie naukowe z referatem doc. dr. J. Ziolkowskiego pt. „Główne orientacje teoretyczne w socjologii miasta” urządził Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk dzisiaj, o godz. 18, w sali przy ul. Mielżyńskiej 27/29.

Miejski Ośrodek Matki i Dziecka przypomina za naszym pośrednictwem, że zgodnie z zarządzeniem Prezydium RN Poznania wszystkie dzieci wyjeżdżające na kolonie letnie i obozy muszą być szczepione przeciwko durowi brzusznemu. Zaświadczenia o dwukrotnym szczepieniu powinny być dołączone do dokumentacji związanej z wyjazdem.

Telefony

Wczoraj w godzinach popołudniowych, kąpiący się w Rusalice, zauważyli w wodzie zwłoki kobiety w wieku lat około 60, ubranej, bez jakichkolwiek dokumentów.

W Koziegłowach, 4-letni Mieczysław B. wpadł pod nadjeżdżający motocykl. Z obrażeniami głowy oraz podejrzeniem o złamanie kości miednicy, przewieziono chłopca do szpitala w Poznaniu.

Przy ul. Głogowskiej (u wylotu ul. Engla), Wiktor R., będąc w stanie nietrzeźwym, wpadł pod tramwaj. Koła pojazdu odcieły mu palec ręki i nogi. Ponadto lekarz stwierdził złamanie obojczyka i wstrząs mózgu. Nieprzytomnego przewieziono do szpitala.

Na przejeździe kolejowym przy ul. Beskidzkiej, jadąc motorowerem, przewrócił się 75-letni Ignacy S. Doznał on ran ciętych i złamań kości nosa oraz ogólnych obrażeń.

Przy ul. Dąbrowskiego samochód o rejestracji zagranicznej, chcąc uniknąć potrącenia motocyklisty, zahamował, wpadł w poślizg i uderzył w parkujący autobus. Na skutek zderzenia — kierowca i jego żona odnieśli ogólne obrażenia. (za)

CZERWIEC 24	Jana, Danuty
środa	Słońce: 3.30—21.19

TEATRY

POLSKI i NOWY — nieczynne; OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „Can Can”; MARCINEK — g. 11 — „Teatr Pietruszki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 17.45 i 20.15 „Życie nie jest łatwe” (włoski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zona dla Australijczyka” (pol., 12 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Wyspa tajemnicza” (ang., 12 l.); GONG — g. 10—

12 „Cinderella” (USA, 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Sami zakochani” (włoski 16 l.); GRUNWALD — g. 17.30 i 20 „Babette idzie na wojnę” (francuski, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Siódmy przysięgły” (franc., 16 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Madame de...” (franc., 18 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Śmierć nazywa się Engelchen” (czeski, 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Ali i wielbił” II seria (ang., 9 l.); g. 19.30 „Smarok” (pol., 16 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Pojeździec na wyspie” (franc., 16 l.); OLIMPIA — g. 9.30, 12.15, 17.45 i 20.30 „General Della Rovere” (wł., 16 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Dziwna dziewczyna” (Jug., 16 l.); PRZYJAŹN — nieczynne; PALACOWE — godz. 10 „Dyblans” (USA, 12 l.); g. 12, 15.30 i 19 „Biały kanion” (USA, 14 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30,

18 i 20.15 „Skazani na mecz” — (radz., 12 l.); RUSALKI (Szwajcarski, 12 l.); VIA MARGUTTA — (włoski, 18 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Tajemnice Parry” (franc., 14 l.); TECCA — g. 16, 18 i 20 „Druga młodość cioci” (węg., 16 l.); WARTA — g. 10 i 17.30 „Życie Adolfa Hitlera” — (NRF, 16 l.); g. 12.30, 15 i 20 „Wszystko dla pań” (franc., 18 l.); WILDA — g. 12.30, 15, 17.30 i 20 „Cartouche — zbrojca” (franc., 14 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Diabelska przepaść” (czeski, 14 l.); ZNIECZ (Zabikowo) — g. 19.30 „Młodość Aloszy” (radz., 14 l.).

WYSTAWY

KLUB MPIK (Ratajczaka 39) — Wystawa naszyjników ceramicznych Anny Brokowskiej-Jezior-

kowskiej — wystawa plakatu Zbigniewa Kaji — g. 10—20.

SALON PTF (Paderewskiego 7) wystawa pt. „X rok pracy Sekcji Artystycznej PTF” — g. 10—17.

WOJEW. OŚRODEK INF. TURYSTYCZNEJ (Stary Rynek 10) Wystawa plakatu turystycznego — godz. 10—17.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA UAM (Ratajczaka 36/40) — „600 lat książki w Poznaniu” — godz. 10—15.

PALAC KULTURY — Wystawa prac Fr. Burkiewicza oraz rzeźby M. Niemca — g. 10—18.

ZPAP (Arsenal) — Wystawa malarstwa Czesława Rzepińskiego.

MUZEJA

MUZEUM BRONI (Stary Rynek) godz. 12—18.

DYZURY

SZPITAL MIEJSKI im. RASZEJ — chirurg, internista, otolar. (ul. Mickiewicza 2, tel. 533-07); SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — okulista (ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11).

MIEJSKIE POGOTOWIE RATUNKOWE (ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44); POWIATOWE PR. ul. Kościuszki 103, tel. 86-86.

APTEKI: Czerwonej Armii 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strzelecka 33/35, TYLKO DYZUR NOCNY: Główna 53, Dzierżyńskiego 138/140, Starolecka 79.